Nr 88. Dnia 23 Kwietnia. Piątek. Dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; **za** odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **9tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Wojciecha Biskupa Męczennika.
Jutro: SS. Bony P. i Fidelisa M.
Niedziela: S. Marka Ewangelisty.
Poniedziałek: SS. Marcelina i Kleta M.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 48.
Zachód „ „ 7 „ 9.

Długość dnia god. 14 minut 21.
Przybyło „ „ 6 „ 49.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Teofila Biskupa.
Środa: S. Witalisa Męczennika.
Czwartek: S. Piotra Męczennika.
Piątek: S. Katarzyny Seneńskiej.

— Pojutrze, jako w dzień *Śgo Marka Ewangelisty*, o godzinie 8 rano, odbywać się będą processje z tutejszych kościołów parafjalnych do sąsiednich Świątyń, dla uproszenia u Boga odwrócenia wszelkich chorób zaraźliwych.

Processja takowa po raz pierwszy w roku 590, przez Papieża Grzegorza Wielkiego odprawioną została, dla wyjednania u Boga odwrócenia morowego powietrza, jakie wówczas straszliwym sposobem miasto Rzym pustoszyło, po odprawieniu zaś której, wkrótce srożyć się przestało.

— Komitet do spraw Królestwa Polskiego, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministerstwa Finansów o nadaniu kategorji emerytur posadom wydziałów dóbr rządowych w izbach skarbowych Królestwa, oraz urzędnikom technicznym zarządu temi dobrami, przez Najwyżej zatwierdzoną 22 lutego 1875 roku uchwałę postanowił:

1. Urzędnikom wydziałów dóbr rządowych izb skarbowych w gubernjach Królestwa, oraz urzędnikom technicznym zarządu dobrami rządowemi w tych gubernjach, nadać następujące kategorje pod względem emerytury: a) asesorom wydziałów dóbr rządowych izb skarbowych III kategorję 2-go stopnia; b) rewizorom wydziałów dóbr rządowych, komisarzom ekonomicznym i leśnym i rewizorom pomiarów— V kategorję; c) starszym referentom wydziałów dóbr rządowych i starszym jeometrom—VI kategorję; d) młodszym referentom i pomocnikom referentów wydziałów dóbr rządowych, adjunktom ekonomicznym, leśnym i mierniczym, oraz jeometrom—IX kategorję.

2. Tym z osób, zajmujących pomienione posady, które nie uczestnicząc w stowarzyszeniu emerytalnem, wnoszą opłaty na kapitał emerytalny Cesarstwa, wyznaczać emerytury na mocy przepisów ogólnej ustawy emerytalnej Cesarstwa, według wyżej oznaczonych kategorji, z zachowaniem przytem art. 12 Najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 r. przepisów, w przedmiocie wyznaczania emerytury o jeden stopień wyżej od nadanego posadzie, urzędnikom pochodzenia ruskiego, podchodzącym pod działanie tych przepisów. (D. W.)

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 87).

183. Oprócz wiadomości wymienionych w punktach 1—3 i 5 artykułu 1,103 ustawy cywilnego postępowania sądowego, zajęcie powinno zawierać w sobie i następujące wskazówki: do kogo należy zajmowany majątek, czy nie znajduje się takowy w wspólnem posiadaniu z kimkolwiek innym i na mocy jakiego tytułu, czy nie został oddany w posiadanie zastawne i w jakiej mianowicie summie, oraz czy jest uregulowana księga hypoteczna majątku i czy nie jest on obciążony długami, przytem na jaką summę, i na koniec jakie ciążą na majątku ograniczenia i obciążenia

(W zam. punkt. 4 i 5 art. 1,103 i uchyl. art. 1,106).

184. Kopje dokumentów i aktów, dotyczące majątków mających hypotekę, mogą być ściągnięte przez samego komornika z zwłaściwego wydziału hypotecznego.

(W uzup. art. 1,111—1,112).

185. Przepis zawarty w artykule 1,115 ustawy cywilnego postępowania sądowego, nie stosuje się do majątków mających hypotekę.

(W uzup. art. 1,115).

186. Egzekwujący ma prawo rozpatrzyć wszystkie wiadomości, złożone przez pozwanego na potwierdzenie swej taksy, a następnie albo przyjąć tę taksę, albo w ciągu *tygodnia* złożyć zarzuty. Jeżeli pomiędzy egzekwującym a pozwanym nastąpi zgoda w przedmiocie oznaczenia szacunku majątku, to akt w którym ta zgoda jest wyrażona pozostawia się w ciągu *dwóch tygodni* u komornika, dla przejrzenia takowego przez wierzycieli hypotecznych, mających pretensje do sprzedawanego majątku. W ciągu tego terminu pomienieni wierzyciele mogą oznajmić o swem niezgadzaniu się na zrobioną taksę i żądać oznaczenia szacunku majątku na podstawie następnego artykułu.

(W uchyl. art. 1,121).

187. W razie niezgadzania się egzekwującego na zrobioną przez pozwanego taksę lub w razie oznajmienia przez któregokolwiek z wierzycieli hypotecznych, w ciągu oznaczonego w artykule poprzedzającym terminu, nie zgadzania się na taksę zrobioną za wzajemną zgodą pomiędzy egzekwującym a dłużnikiem, oznaczenie średniego dochodu otrzymywanego z majątku za *pięć lat*, lub za cały czas posiadania, odbywa się przez biegłych.

(W uchyl. art. 1,122).

188. Majątek znajdujący się w posiadaniu zastawnem, zajęty w skutku egzekucji, pozostaje do czasu sprzedaży publicznej w posiadaniu zastawnika, jeżeli ostatni będzie sobie tego życzył (art. 2,087 ks. 3 kod. cyw.

(W uchyl. art. 1,129).

189. Oznajmienie dłużnika i egzekwującego o miejscu, terminie i sposobie sprzedaży publicznej (art. 1,132 ust. cyw. post. sąd.), składa się wierzycielom hypotecznym drogą ustanowioną w artykule 186 niniejszego postanowienia. Jeżeli zaś w tych przedmiotach nie nastąpi zgoda pomiędzy dłużnikiem, egzekwującym i wierzycielami hypotecznymi, to sprzedaż odbywa się drogą wskazaną w artykułach 1,133—1,182 ustawy cywilnego postępowanie sądowego, z zmianami ustanowionemi przez niniejsze postanowienie.

(W zam. art. 1,132).

190. Majątki nieruchowe mieszkańców wiejskich, przeszłe na ich własność na podstawie Najwyższych ukazów z 19 lutego (2 marca) 1864 roku, a z innych nieruchomości, te kóre mają hypotekę powiatową lub nie przenoszą rozmiaru jednej włóki, sprzedają się przy miejscowym zjeździe pokojowym.

(W uzup. art. 1,133).

191. Sprzedaż prywatnych zakładów górniczych, znajdujących się w gubernjach Warszawskiego okręgu sądowego, odbywa się w Warszawskim sądzie okręgowym.

(W uzup. art. 1,136).

192. Sprzedaż dóbr za należność towarzystw kredytowych ziemskiego i miasta Warszawy odbywa się z zachowaniem oddzielnych, określonych w ustawach tych towarzystw przepisów, z zastanowieniem takowych do ogólnego porządku cywilnego postępowania sądowego, przepisanego przez niniejsze postanowienie.

(W uzup. art. 1,137). (D.W.)

— *Magistrat miasta Warszawy.* — W wykonaniu Najwyższego rozkazu z dnia 11 Grudnia 1870 roku i na zasadzie art. 16 Ustawy o zabezpieczeniu zabudowań pod dniem 5 (17) Kwietnia 1844 roku zatwierdzonej, upoważniwszy kassę Ekonomiczną miasta Warszawy, do poboru z dniem 1 (13) Kwietnia 1875 r., składki od ubezpieczenia zabudowań w mieście Warszawie i Pradze, tytułem pierwszej raty za rok 1875, w wysokości po 1½ kopiejki z każdej jedności składkowej Magistrat wzywa pp. właścicieli domów, aby pomienioną składkę w ciągu miesiąca Kwieteia r. b. niezawodnie de rzeczonej kassy wnieśli, po upływie bowiem tego terminu, to jest z dniem 1 (13) Maja r. b., egzystująca do opóźniających regulowaną będzie, a nadto ulegną oni karom pieniężnym za opóźnienie w opłacie składki ustanowionym.

Przytem Magistrat ponawia ostrzeżenie, aby kontrybuenci pieniędzy na opłatę składki nie powierzali osobom obcym, lecz takowe w kasie do rąk właściwego Poborcy wnosili i kwity zaraz od niego odbierali, pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych. (G. P.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za NNr 98 i 99 wydanych, zamieszczono*: Bez względu na niejednokrotne rozporządzenia wydawane przez rozkazy do Policji z których ostatnie zamieszczone było w rozkazie z r. z. za Nr 132, znowóż dostrzegać się dają na szyldach, nieprawidłowe w ruskim języku napisy.

Z tego powodu polecam Kommisarzom uczą stkowym sprawdzić jak najdokładniej za pośrednictwem swoich pomocników i urzędników, wszystkie szyldy i napisy nad sklepami, magazynami i w ogóle na ścianach w obrębie powierzonych im uczą stków i dostrzeżone nieprawidłowości zalecić zaraz sprostować, a na przyszłość niedozwalać przysposabiania nowych szyldów i napisów na ścianach, aż po poprzedniem przedstawieniu w uczą stku projektu napisów w ruskim i polskim językach, przejrzanych i zatwierdzonych przez cenzurę policyjną; a po zrobieniu zaś szyldu nie wpierw pozwolić na zawieszenie takowego, jak po przekonaniu się o zgodności z zatwierdzonym projektem. Odtąd zatem wina dopuszczenia nieprawidłowości w napisach na szyldach, ściągnie osobistą odpowiedzialność na Kommisarzy uczą stkowych. (G. P.)

—*br*— U nas dobrych podręczników trzebaby szukać z latarnią Dyogenesa. Z wyjątkiem kilku zadość czyniących obecnym potrzebom, mamy tylko podręczniki wprawdzie dobre ale przestarzałe, lub zupełnie złe.

Odnosi się to szczególniej do chemii. Mieliśmy wprawdzie bardzo dobre wykłady chemii przez Jęd. Śniadeckiego, Cahour'a (przekład K. Jurkiewicza), Jakóba Natansona, ale książki te, zrobiwszy swoje, wykształciwszy poprzednie pokolenia, przestarzały się w obec niesłychanie szybkiego postępu chemii.

Możemy więc powiedzieć, że do przeszłego roku szersze koło publiczności przy najlepszych chęciach nie mogłoby się uczyć chemii. Od tego jednak czasu ma wszelka ku temu sposobność. Ukazało się malutkie dziełko Roscoe'go „Chemia“ w popularnem wydawnictwie „Przyrody i Przemysłu,“ które każdy człowiek rozwinięty, choćby nawet gimnazjum nie skończył może zrozumieć, dalej tegoż autora większy podręcznik przetłomaczony w Krakowie przez Nawratila i Sokołowskiego, z bezprówmania szerszym zakresem nauki i mogący już służyć za podręcznik

Historja Safanduły.

I.

Nazywał się Jan Klaudjusz Meunier i mieszkał w gminie Sirian, we Francji, gdzie ojciec jego posiadał maleńki folwarczek.

Jan Klaudjusz był to wysoki szczupły i wątły chłopak, przytem mocno nieśmiały. Miał już dwadzieścia kilka lat, a zaledwie ośmielił się wyrzec ciche słówko do uwielbianej swej Katarzyny Bernard.

Katarzyna mała brunetka, zgrabniutka figlarka była prawdziwą wsi pieszczotką. Kochała ona Klaudjusza Meunier, ale tylko jak... przyjaciela.

Nie tego żądał Klaudjusz. Mylę się jednak.

Kochał on Katarzynę!

Kochał ją bo była piękną, bo była dobrą, bo wołała na niego: „Mój przyjacielu Klaudjuszu,“ i nie wyśmiewała się z niego jak większa część dziewcząt wiejskich. Kochał ją, bo... ją kochał—oto wszystko!

II.

Wiele wówczas mówiono w całym kantonie o niejakim Placialu pięknym dzierżawcy, do którego lgnęły wszystkie okoliczne dziewczęta.

Placial zaś był wielkim hulaką. Mówił pięknie i słodko, doskonale tańczył, a śpiewał głośno; nikt lepiej od niego nie umiał ożywić i poprowadzić zabawy. Nazywano go powszechnie kluczem serc. Placial śmiał się i był dumnym z tego przydomku.

Pewnego dnia nadobny Placial spostrzegł że Katarzyna Bernard jest rzeczywiście piękną. Postanowił więc że musi być przez nią kochanym, a że biedna dziewczyna miała główkę szaloną, a serce miękkie, zatem go pokochała a jeszcze prędzej żałowała tego.

Placial wkrótce ją porzucił. Biedna Kasia posmutniała i pobladła. Rzekłbyś: kwiat bez słońca. Nikła w oczach.

— No Katarzyno, rzekł jej pewnego dnia Klaudjusz Meunier, widzę że masz jakieś zmartwienie ale taisz je przedemną. Czyż nie jestem twoim przyjacielem i czyż nie mogłabyś mi się wyspowiadać?

Kasia spojrzała mu w oczy cała w łzach.

Klaudjusz patrzał na nią tak smutną a przytem tak pięknie i uczciwie, że przemówiła do niego. Wiadomo, iż potrzebujemy zawsze podzielić się z kimś boleścią.

Wyznała wszystko biednemu Klaudjuszowi. Klaudjusz pobladł i myślał przez chwilę, że padnie pod ciężarem tej bolesnej spowiedzi. Wszystka krew spłynęła mu do serca, dusił się...

— Ach! biedna Katarzyno, zawołał łkając... biedna Katarzyno!

Kasia wyznała mu, że została uwiedzioną i że jej ojciec stary Bernard, sierżant Bernard jak go nazywano, on który odbył wszystkie kampanje Cesarstwa dowie się o wszystkiem a wtedy...

— Nie, nie! zawołał Klaudjusz, on się o nicem niedowie.

Rzekłszy to poszedł do Placiala i powiedział mu:

— Powinieneś się ożenić z Katarzyną!

Placial wybuchnął śmiechem.

— Czy odmawiasz?

Placial śmiał się ciągle.

— A więc — krzyknął Klaudjusz — jesteś podłym łotrem! Jeżeli kiedy ośmielisz się przemówić do mnie na ulicy, spoliczkuję cię, jak Bóg na niebie!

Wyszedł, i pobiegł prosto do mieszkania ojca Bernarda. Zastał tam Katarzynę.

— Panie Bernardzie—rzekł—nie jestem ja bogaty, ale statku ludzie mi nie odmówią, mam zdrowe silne ręce i chęć do pracy. Kocham twą córkę Katarzynę. Czy chcesz mi ją pan dać za żonę?

— Bierz ją—odrzekł stary Bernard.

Katarzyna blada jak ściana milczała. Potem zapłakała jak dziecko.

III.

Wesele odbyło się cicho i skromnie w gronie familijnem. Wieczorem Klaudjusz rzekł do żony:

— Moja dobra Katarzyno, zapomnijmy o przeszłości, a myślmy raczej o przyszłości, bo to do nas należy. Kocham cię całem sercem. Kochaj ty mnie choć troszeczkę, a to mi wystarczy!

gimnazjalny, i wreszcie, książka o której mówić mamy, „Popularne odczyty o chemii nowoczesnej“ przez Josyasza P. Cooke'a w przekładzie prof. K. Jurkiewicza.

Jakkolwiek trzy te książki wyszły zupełnie niezależnie od siebie, to jednak stanowią niejako trzy ogniwa łańcucha. Przeczytanie pierwszej książeczki może być doskonałym wstępem do drugich, a wystudjowanie wszystkich trzech da niezawodnie osobom rozwiniętym bardzo dobre pojęcie o chemii, które może stanowić zarówno dobrą podstawę do studjów naukowych jak i do zajęć technicznych.

Osoby, które sumiennie przestudjowały fizykę w zakresie gimnazjalnym, lub poznały chemią w dawniejszej jej formie mogą się odrazu zabrać do czytania „Odczytów popularnych o chemii nowoczesnej,“ które ich jak najlepiej przygotują do czytania wszelkich podręczników zawierających całkowity wykład chemii.

Odczyty te zawierają wykład rzeczy zwanej zwykle wstępem do chemii lub filozofją chemii.

Wiadomo każdemu obznajmionemu z filozofią chemii, że kwestje w niej traktowane są najtrudniejsze do wyłożenia dla nauczycieli a do zrozumienia dla uczniów. Zwykle tak bywa, że uczniowie słuchają jej nie rozumiejąc dobrze, i dopiero w ciągu dalszego kursu chemii szczegółowej, a głównie po jej ukończeniu stopniowo dochodzą do zrozumienia tego co im na wstępie wyłożono.

Powie ktoś może, że należałoby w takim razie zaczynać od części szczegółowej;—ale wtedy trudność jeszcze większa, chaos tworzy się w umysłach słuchaczy.

Wielu uczonych napróżno się kusiło o przystępny wykład wstępu do chemji. Udało się to może tylko dwóm chemikom: sławnemu Hoffmannowi i Cooke'owi. Lecz wykłady pierwszego, jakkolwiek świetne na katedrze, wiele straciły w druku, są mało zajmujące bez doświadczeń, nużą. Pozostała więc intelligentnej publiczności książka Cooke'a, z podziwem przez wszystkich czytana, która ogółowi naszemu niezmiernie ważne oddać może usługi.

Z podziwem zaiste czytaliśmy w dziele Cooke'a wykład najtrudniejszych pojęć, w najprzystępniejszy sposób przedstawionych, podziwialiśmy jego dowcip w wyborze doświadczeń, lekkość pióra belletrysty, a przytem ścisłość badacza.

Z wielkiem zdumieniem znaleźliśmy tam najczęściej skrystalizowane zasadnicze pojęcia chemji, zamglone jeszcze chaosem faktów i poglądów w innych książkach popularnych.

Cooke umie doskonale ocenić zrozumiałość każdej kwestji. Wie jak ją przyjmie umysł czytającego; to też o jednej raz tylko mówi, inne kilkakrotnie powtarza. Dla większego spopularyzowania rzeczy, robi wycieczki do innych gałęzi wiedzy, i wykłada z nich kwestje, które z jednej strony wyjaśniają niektóre pojęcia chemiczne, a z drugiej zdumiewają czytelnika blaskiem zdobyczy umysłu ludzkiego.

Cooke nie tylko jest uczonym chemikiem i popularyzatorem; jest on filozofem chemji, a nadto — rzecz dziwna na pozór — jej poetą.

Zdaje wam się czytelnicy iż przesadzam? Przeczytajcie odczyty, a sami uznacie je za filozofję i poezję nauki.

Sposób wykładania rzeczy jest zupełnie obrazowy. Cooke przedstawia prawdy prawie namacalnie. Styl prosty, jasny, spokojny jak na naukową książkę przystało; niekiedy jednak autor kreśli podobne ustępy:

„Kiedy stojąc przed wielkim pożarem jesteśmy świadkami potężnych sił działania, kiedy widzimy pierwiastki wiążące się tu z taką gwałtownością, że z nią żadna siła ludzka porównania nie wytrzymuje, czyż nie może nam się wydawać, że żadna potęga nie jest w stanie zagładzić tego dzieła zniszczenia, odtworzyć tych słupów i belek, topniejących w powietrzu? A jednak, po latach nie wielu wszystko to odtworzonem zostanie. Ta potężna siła pokonaną będzie — nie głośnem starciem się pierwiastków wśród gwałtownych wstrząśnień przyrody, jakbyśmy tego oczekiwać mogli, ale milczącą działalnością, odbywającą się w delikatnym roślinnym listku, drżącym w promieniach słońca.........

* *

Jedną tylko mają wadę „Odczyty.“ Autor wskazuje słabe lub przypuszczalnie słabe strony powszechnie przyjętych teorji. Wskazanie takie jest konieczne dla studentów, którzy są specjalnie nauką zajmują. Dla publiczności zaś początkującej nie jest konieczne i bywa nawet często szkodliwe. Łatwiej jest mówić o słabych stronach teorji, aniżeli ją zrozumieć, a rzecz każdemu znana, że im kto mniej rozumie teorję naukową, tem więcej rad dopatrywać się w niej słabych stron. Że zaś panuje u nas moda mówienia o tematach naukowych, a łatwiej jest wymagać od interlokutora aby bronił teorji, aniżeli samemu ją przedstawić, więc prawdopodobnie blagierzy nasi niezamieszkają skorzystać z wysokiej sumienności uczonego, aby wiązać pseudo-naukowe frazesy na temat szczupłego zakresu wiedzy, choć tyle wiedzą o zakresie nauki o której mówią, co raki o składzie chemicznym wody po której pływają. Może ich te słowa zdołają wstrzymać w godnym lepszej sprawy zapale polemicznym.......

W powyżej zacytowanym ustępie mają także czytelnicy próbę przekładu. Co się tyczy ścisłości tłomaczenia, to zbytecznemi byłyby nasze pochwały, nazwisko prof. K. Jurkiewicza na tytule, dość za nim przemawia.

Wiadomości miejscowe.

= Druga nasza iystytucja kredytowa akcyjna, bank dyskontowy Warszawski, ogłosił drukiem sprawozdanie ze swych czynności za rok 1874, t. j. za trzeci rok operacyjny i rachunkowy.

Ogólne zebranie akcjonarjuszów tego banku odbędzie się w w dniu 28 b. m. i r.,—mając więc zamiar zdać po zebraniu sprawę z przebiegu posiedzenia, zamieszczamy tu główniejsze cyfry, mogące stanowić ogólny szkic dokonanych w roku zeszłym obrotów.

Zysk w r. 1874 otrzymany wynosi rs. 213,542 k. 14 czyli $10^2/_3\%$ od kapitału rs. 2,000,000. Zysk ten rozdziela się 2% na tantjemę dyrektora, 5% do rozporządzenia Rady, 10% dla zarządu Banku, 10% dla urzędników Banku; 15% dla założycieli, 5% dodatkowo na fundusz zasobowy i dywidendę dla akcjonarjuszy, która wynosi jeszcze 9% od kapitału zakładowego, czyli po rs. 22 kop. 50 na każdą akcję.

Całkowity obrót kapitału, ze wszystkich operacji banku zbiorowo w przychodzie i rozchodzie wynosi rs. 191,322,647 kop. 91, w jakiej to summie zawiera się cyfry obrotu kassy rs. 63,201,737 kop. $92^1/_2$; pozostałość zaś rs. 266,700 kop. $95^1/_2$ jest przechowany w gotowiznie w kassie, na rachunku przekazowym w Banku Polskim i w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.

Od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1874 r. Bank dyskontowy warszawski zdyskontował weksli 6,153 na 5,966,126 rs. 21 kop.; procenta z tego tytułu pobrane wynoszą rs. 87,751 kop. 92. Przecięciowo bank dyskontował weksli na rs. 20,155 kop. 83, a średnia wysokość jednego wekslu wynosiła rs. 969 kop. 62.

Weksli zamiejscowych bank nabył za rs. 917,659 kop. 19; różnica kursu oraz zyski z tego tytułu wynoszą rs. 8,107 kop. 99.

Pożyczek na *papiery publiczne* udzielono rs. 2,221,948 kop. 10, a procentów ztąd pobrano rs. 57,612 kop. 24; na towary, konosamenta, warranty, kwity towarzystw transportowych rs. 294,927 k. $23^1/_2$ za zastaw drogich metali i asygnacji zarządów górniczych rs. 622,984.

Bank posiada papierów publicznych za rs. 96,668 kop. 16; weksli zaś obcych rs. 40,067 kop. 77.

W przeciągu r. 1874 wpłynęło na rachunki przekazowe rs. 7,258,935 kop. 35. Kapitałów ulokował bank w przeciągu roku rs. 4,600,648 kop. $39^1/_2$.

Rada banku przejrzawszy rachunki, proponuje ogólnemu zebraniu akcjonarjuszów, aby sprawozdanie zatwierdziło we wszelkich jego rubrykach.

= Już w krótkim czasie ma przyjść do skutku tyle pożądane urządzenie stacji dla sprowadzanego do Warszawy bydła.

Podane oferty dwóch spółek prywatnych wymagających jako wynagrodzenia za urządzenie monopolu na czas dłuższy nie zostaną podobno uwzględnione; natomiast Zarząd miasta zająć się ma wzniesieniem stosownych budynków wraz z oddzielną częścią kwarantanową dla bydła podejrzanego.

Zamiar ten jest rzeczywiście praktycznym i pożytecznym, jeżeli się nadto zważy, iż w łączności z nim pozostaje także projekt dążący do usunięcia w handlu bydła, szkodliwych wpływów przekupniów, jakim ulegać muszą rzeźnicy.

W razie gdyby Magistrat sam udzielał rzeźnikom zaliczki na kupno, ceny mięsa, dziś zbyt wygórowane z pewnością zostałyby umiarkowane.

Na powyższą stację wyznaczone zostanie prawdopodobnie miejsce na Pradze pomiędzy dworcami kolei Petersburgskiej i Terespolskiej.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych przybyły: akwarella Franciszka Kostrzewskiego „Do chorego z wiatykiem“—obrazy olejne Millera Karola „Kobieta z tamburynem z okolic Rzymu“ i „Typ kobiety z miasta Ulbanu“, Kowalskiego Alfreda „Stacja pocztowa“, A. Dukszyńskiej „Portret dwojga dzieci“.

= Teatra amatorskie stały się już widocznie jedną ze stałych rozrywek warszawian. W dniu onegdajszym w domu p. B* przy ulicy Elektoralnej, amatorzy odegrali komedyjki Koziebrodzkiego „Zawierucha“ i obrazek Jasińskiego „Szczęście nieszczęściem.“

= Tuż w pobliżu kościoła Ś-go Karola Boromeusza rozpoczęły się czynności około założenia skweru. Przed frontonem świątyni rozpościera się wielki klin przecięty ulicą Waliców, bliżej zaś koszar mirowskich, ozdobny czworobok. Roboty idą pośpiesznie—a zatem uprzywilejowana ulica Chłodna, która przed paru laty na wzór berlińskiej „unter den Linden“ została przyozdobioną, obecnie nowy wdzięk zyska. Wyobraźmy sobie radość właścicieli domów, w tamtej dzielnicy mających tak *dobitny* powód do podwyższenia komornego... zapewne też, nie omieszkają z onego skorzystać.

= Pewien znany przedsiębierca i właściciel posesji w troskliwości zbytniej o własną kieszeń, temi dniami

---

Niedługo Katarzyna powiła syna. Byli tacy którzy na wieść o tem parskali śmiechem, a Placial śmiał się głośniej od wszystkich.

Pewnego jednak dnia Klaudjusz, ten mizerny Klaudjusz, wątły blondyn z wzrokiem tak łagodnym, schwycił wpół wielkiego chłopa i przy pomocy silnych i dobrze zastosowanych argumentów, zmusił go do milczenia. Scena ta odbyła się na placu w obec całej wsi.

Nadobny Placial zbity podniósł się wśród krzyków i śmiechu gawiedzi. Odtąd już tylko po cichu śmiano się z Klaudjusza. Niektórzy nawet śmiać się przestali.

— Niepotrzebnie tak się uniosłem—pomyślał Klaudjusz.—Ale dla czegóż ubliżał Katarzynie?

Katarzyna była rzeczywiście dobrą i poczciwą żoną. Dalibóg, widząc ich pożycie, rzekłbyś: Szczęśliwa para. I tak było! Dziecko rosło. Klaudjusz żądał ażeby nosiło jego imię. Nazywał go swym synem. Katarzyna kochała malca do szaleństwa. Pieściła go i całowała bez końca. Klaudjuszek na tę miłość rzeczywiście zasługiwał.

— Kochasz go namiętnie—mówił Klaudjusz — nie możesz go jednak bardziej miłować odemnie.

Kochał więc dziecię to, gdyż ono było radością, szczęściem, życiem Katarzyny. Poczciwiec myślał tylko o tem czemby żonie zrobić przyjemność i umilić jej życie. Dowcipnisie wiejscy i filozofowie zbierający się w kawiarni Napoleona, wzruszali na to ramionami.

Klaudjusza jednak nic to nie obchodziło. Był szczęśliwy.

IV.

Klaudjuszek tymczasem wyrósł na mężczyznę. Klaudjusz mocno się podstarzał. Włosy mu zbielały. Twarz okryła się zmarszczkami. Usposobienie jednak nic się nie zmieniło, młody jak niegdyś, naiwny i poczciwy, wierzył wszystkiemu, prócz złośliwości ludzkiej, wierny, pełen poświęcenia; często wesoło uśmiechnięty, trochę gadatliwy, prawdziwy typ poczciwego safanduły.

Lecz horyzont szczęścia jego zachmurzył się; nadeszło losowanie do wojska. Klaudjuszek zły numer wyciągnął. Klaudjusz nie był bogaty—Katarzyna nie wniosła mu żadnego posagu. Dotychczas odmawiali sobie obaj wszystkiego, byle tylko małego wychować jak panicza. Paniczyk ten umiał czytać, pisać i rachować. Uczono go gramatyki, historji, jeografji i arytmetyki. Gdybyście zapytali o datę śmierci Nerona lub wstąpienia na tron Karola Wielkiego, z pewnością zgadłby ją od razu. Ale nabycie tej nauki kosztowało drogo. Dziś Klaudjusz gdyby nawet odbłużył całe swoje mienie, gdyby je nawet sprzedał, nie zdołałby jeszcze zebrać summy potrzebnej na kupno zastępcy dla syna. Dodać tu musiemy, że był to czas wojenny i że za zastępcę trzeba było wiele zapłacić.

Katarzyna była w rozpaczy, bezustannie powtarzając: Ja tego nie przeżyję!

Klaudjusz kiwał tylko głową, mówiąc: Jakoś to będzie, jakoś to będzie. Tymczasem zbliżał się termin odjazdu spisowych. Pomimo wszelkich możliwych starań, nie dostano pieniędzy na zastępcę. Matka dostawała zda się obłąkania z rozpaczy.

— Czegóż się tak martwisz moja dobra Katarzyno, mówił łagodnie Klaudjusz? wszakże syn nasz jeszcze nie odjechał.

A ona odpowiadała mu zawsze jedno i to samo.

— Ach! jeżeli mi go zabiją, ja tego nie przeżyję.

Pewnego poranku stary Klaudjusz uściskał żonę i wyszedł. Wieczorem nie powrócił do domu. Napróżno szukano go wszędzie. Katarzyna przeczuwała jakieś nieszczęście....

Nazajutrz znaleziono ciało Jana Klaudjusza Meunier w wielkim stawie Marsaloux. Nad stawem wśród trawy leżał kawałek papieru. Jeden z wieśniaków podniósł go.

— Kto z was umie czytać pisane? zapytał.

Mała dziewczynka wzięła papier i przeczytała.

„Katarzyno żegnaj! synów wdów, nie biorą do wojska“.

do jednego z swych lokatorów wydelegował stróża o należność za lokal, przez tegoż zajmowany. Stróż-delegat z powagą administratora oświadczył lokatorowi że gdy nie otrzyma natychmiast pieniędzy, to właściciel za trzy dni zeszle komornika i wszystkie ruchomości zabierze z kretesem!

Lokator tłomaczyć się począł, że nateraz niema pieniędzy i że jeszcze zostaje mu termin trzymiesięczny do wypłaty,—ekskuza jednak była bezskuteczną. Chociaż więc następnego dnia napisał do właściciela usprawiedliwienie, iż za kilka dni zaległość zapłaci, a na rękojmię długu 77 rs. wynoszącego daje stołowe srebro wartujące 300, gospodarz propozycji nie przyjął.

Wtedy lokator udał się osobiście do p. właściciela ofiarując jeszcze zegarek złoty wartości 150 rs. I to jednak nie skutkowało, dobroduszny właściciel w odpowiedzi zaproponował sprzedaż tego wszystkiego, byle tylko otrzymał natychmiast należność. Panu właścicielowi bowiem chwilowo zabraknąć miało pieniędzy.

W takiem położeniu rzeczy sklopotany lokator fundusz przeznaczony na życie, jako ratę miesięczną ofiarował gospodarzowi, lecz ten i tego przyjąć niechciał domagając się spłaty całego długu.

Tegoż samego jeszcze dnia w czasie nieobecności lokatora zjawił się w mieszkaniu jego Komornik z assystentami. Następstwem tej wizyty jest jak wiadomo pozew do sprawy w Trybunale.

Nie koniec jednak na tem. Obecność ludzi sądowych, wykonywanie ich funkcji przeraziły żonę lokatora (karmiącą) dziecię. Strapiona wpadła nawet w chorobę. To przecież powinno było wzruszyć gospodarza—jednak nie wzruszyło.

═ Nie jesteśmy pewni czy interesowanym w tym względzie osobom wiadomym jest sposób oczyszczania beczek po nafcie. Kompetentni uczyli nas, że dość jest taką beczkę wypłókać parę razy wodą, w której rozpuszczono sodę tak zwaną handlową—wypróżniwszy beczkę, napełnić takową czystą wodą miękką na całą dobę. Dostatecznem jest użycie 1 funta sody do wymycia jednej beczki; nie oznaczono nam objętości beczek, twierdząc że zwykle wszystkie bywają jednakie. Tak oczyszczoną beczkę można do rozmaitych użytków przeznaczyć śmiało, nawet do zakwaszenia kapusty. Podajemy ten środek, ponieważ słyszeliśmy nieraz że beczki po nafcie do niczego porządnego, służyć nie mogą a szkoda, bo nie mało mamy takowych z Galicji i Ameryki, a wszystkie odznaczają się znakomicie mocną budową.

═ Znana śpiewaczka pani Honorata Majeranowska, bawi obecnie w Warszawie.

═ W dniu wczorajszym, w domu pod Nr 39 przy ulicy Krochmalnej, Aleksander Robiński, 8 letni syn stolarza, bawiąc się z innemi dziećmi na podwórzu, upadł i złamał prawą nogę, cborego odesłano do szpitala dla dzieci.

═ W domu pod Nr 10 przy ulicy Bielańskiej, zapaliła się szafa, stojąca na 1 piętrze, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym został, bez uszkodzenia w zabudowaniu.

═ W dniu 19-tym Lutego r. b. Zgromadzenie Szklarzy Warszawskich odbyło sesją obieralną, na której w miejsce dotychczasowego urzędu starszych, większością głosów obrani i przez Władzę zatwierdzeni zostali: pp. Karol Fitze, starszym zgromadzenia, Aleksy Bajtel, podstarszym.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— W dniu 27 b. m. (we Wtorek), dane będzie drugie przedstawienie Teatru Amatorskiego na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności podług następującego programu: I. „365 obiadów za rubla." II. „Tajemnica" fraszka sceniczna. III. „Spotkanie," krotochwila w I ym akcie.

Między aktami grać będzie orkiestra p. Lewandowskiego.

Sprzedaż biletów odbywa się każdodziennie od godziny 11-tej rano do 1-ej z południa w Kancelarji Towarzystwa Dobroczynności, zaś w dniu przedstawienia do rozpoczęcia takowego.

═ *Kurator Szpitala Ŝgo Jana Bożego*, w imieniu cierpiącej ludzkości, ma zaszczyt złożyć publiczne podziękowanie WW. braciom Polakiewicz, za ofiarę, jaką kwartalnie czynią od kilku lat z wyrobów swej fabryki tabacznej, dla biednych chorych obłąkanych, znajdujących się w tymże Szpitalu na kuracji.— Rzeczywisty Radca Stanu, *Ryżow*.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od L. T. rs. 1, i od N. N. rs. 1 kop: 50, dla biednej chorej matki 6ga dzieci, na kupienie maszyny do robienia pończoch; od J. H. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; od E. rs. 1, i od K. M. rs. 3, dla staruszki z ulicy Kruczej.

---

† W sobotę dnia 24 b. m., jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny **Piotrowskiej**, o godzinie 10tej z rana, w kościele Ŝgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostała matka, wraz z siostrami zmarłej, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 24 kwietnia jako w rocznicę zgonu ś. p. Maryjanna-Józefa **Kurowskiego** odprawione zostanie, w kościele Wszystkich Świętych, żałobne Nabożeństwo. —5.515.—

† Dnia 26 b. m. to jest w Poniedziałek, jako w drugą rocznicę zaślubin, a zarazem pół roku od śmierci ś. p. Leokadji z Ruśkiewiczów **Iwaszkiewicz**, odprawioną będzie o godzinie 10 żałobna wotywa w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą w żalu pogrążony mąż z osieroconą dziecinią, Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych zaprasza. 5499

† Ś. p. Ignacy **Lasocki**, artysta-malarz, wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostali: siostra i brat, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 26 b. m., o godzinie wpół do 11ej zrana, w górnym kościele Ŝgo Krzyża odbyć się mające, a następnie odprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —5568—

† Wawrzyniec **Kostrzeński**, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 24 b. m. t. j. w sobotę, w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9tej z rana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ewa z Zambrzyckich **Zambrzycka** wdowa po byłym sztab oficerze b. woj. pol. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeżywszy lat 69 w dniu 1 Kwietnia r. b. otoczona dziećmi, wnukami i prawnukami zakończyła życie w majątku Chrzesne powiecie Radzymińskim. Zwłoki jej złożone w grobie famijnym na Cmentarzu parafji Postoliska. Pokój wieczny tej zacnej i cnotliwej duszy. 5507

† Ś. p. Ryszard **Gay**, jedyny syn Jakóba i Urszuli z Bojarskich, przeżywszy rok jeden w dniu 22 kwietnia r. b. rozstał się z tym światem. W głębokim żalu pogrążona Matka w nieobecności Ojca, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na smutny obrzęd pochowania zwłok najdroższego Aniołka w dniu 24 b. m. o godzinie 11 z rana w sobotę z domu pod Nr 26 Ulica Chmielna na cmentarz Powązkowski.

† Pozostałe dzieci po ś. p. Auguście **Gralow**, składają niniejszem wszystkim, którzy raczyli brać udział w odprowadzeniu na miejsce, wiecznego spoczynku zwłoki ich Ojca, najserdeczniejsze podziękowanie.

Wiadomości Polityczne.

Pogłoski o wojnie między Niemcami i Francją, wywołane najpierwej przed dwoma miesiącami przez mniemane czy też rzeczywiste zakupy koni dla armji francuzkiej na terytorjum niemieckiem, rozdmuchane następnie przez niefortunny artykuł półurzędowej „Post" berlińskiej, i znowu przytłumione, występują na nowo wskutek pospiesznej budowy fortów w Strasburgu, ćwiczeń odbywanych przez korpus XIV konsystujący nad Renem, zakupów koni już nie w Niemczech ale w Austrji, w Węgrzech i prowincjach Nadbaltyckich, wreszcie wskutek doniesienia, które przed tygodniem powszechną wiarę znalazło a oznajmiało, iż Francja nagle wstrzymała udzielanie urlopów żołnierzom mającym już przyznane sobie prawo wypoczynku u ognisk domowych. W Alzacji, w tamtejszej ludności z ducha swego francuzkiej, panuje nadzieja bliskiego starcia. Świeżo donoszą o zakupywaniu koni dla artylerji i kawalerji francuzkiej w Węgrzech, Morawji i Czechach. Z cyfrą sakramentalną—dziesięć tysięcy—jak poprzednio tak i teraz w doniesieniach spotkać się można; dziesięć tysięcy koni skupowanych przez rząd francuzki—czyż to nie zapowiedź bliskiej już wojny?

Dla nowiniarzy goniących tylko za najbardziej wzruszającemi wiadomościami argument taki jest zupełnie przekonywającym. Gdyby jednak zechcieli bliżej wejrzeć w stosunki rzeczywiste przekonaliby się o ile płonnemi są wszystkie pogłoski wojenne. Francja nie jest dziś wcale jeszcze do wojny gotową, a niepodelni już tego szaleństwa, aby się z motyką na słońce porywać; Niemcy zaś nie są tak potężne politycznie, przypuszczając nawet największą ich potęgę militarną, aby chciały i mogły odwetowi zapobiedz, przez zaczepienie Francji, zajęcie naprzykład Szampanji i stworzenie z niej wału ochronnego dla Alzacji. Niemcy ani dziś ani jutro nie będą miały takiego stanowiska w Europie, któreby im pozwoliło zabiezpieczać zdobycze dawne nowemi, uprzedzić chwilę kiedy Francja w siły się wzmoże i sprzymierzeńców sobie znajdzie do nieuchronnego odwetu. Europa chętnie pozostawia Alzację w posiadaniu Niemiec, ale nigdyby się na to nie zgodziła, aby Niemcy dla utrwalenia tej zdobyczy na nowo Francję osłabić miały. Niemcy wiedzą o tem i z pewnością pierwsze nie zaczepią Francji. Ich polityka pokojowa opiera się na zasadzie jaknajbardziej zachowawczej. „Beatus qui tenet."

Ponieważ każda wojna musi być koniecznie z jednej strony zaczepną, a w danym przypadku żadna ze stron zaczepnie nie wystąpi przeto i o samej wojnie poważnie mówić nie można. Dzienniki ją robią dla rozerwania czytelników, dla urozmaicenia nudnej nieraz lektury. Francja zakupuje konie, a Niemcy budują forty, bo Francja nie może mieć armji bez koni, a Niemcy granicy francuzkiej bez warowni. Przy największej serdeczności jeszczeby Francja zbroiła się a Niemcy obwarowywały. Oba państwa pracują dla przyszłości—przewidują walkę, ale jej nie wszczynają, nie przygotowują się do niej jak do czynu mającego dziś jutro nastąpić. Francja silniejszą jest dziś w cztery lata po strasznej wojnie, po zapłaceniu pięciu miliardów z procentami i kontrybucjami niż była za sławionego ze swej potęgi militarnej cesarstwa, lecz potrzebuje jeszcze wiele bardzo zrobić i bardzo długo i mądrze czekać, aby wypełnić kadry zakreślone na papierze, zaopatrzyć piechotę w udoskonalone karabiny systematy Grasa, działa bronzowe Reffyego i stalowe Lahitorolla, zorganizować służbę inżenierską, prowiancką, lekarską, telegraficzną, zaopatrzyć arsenały — a nadewszystko aby z kontygensów rocznych zebrać milion żołnierza, minimum, gotowego w pole wyruszyć z jakiem porwać się można na Prussy. Przy obowiązku pięcioletniej służby ta cyfra przed upływem lat czterech osiągnąć się nieda.

Spór belgijsko-niemiecki dolewa oliwy na ogień, bo nie trudno tym łatwowiernym, którzy wojnę bliską między Francją i Niemcami przewidują, wyrozumować—a na tym punkcie słusznie—że poza względami powoływanemi jawnie przez Prusy w korespondencji dyplomatycznej z Belgią ukrywa się wzgląd jeszcze inny, tajony, osłaniany milczeniem, wzgląd na stanowisko pośrednie Belgji między Francją i Niemcami i płynącą ztąd konieczność przykrojenia jej neutralności do wymagań pruskich. Bezwątpienia dla bezpieczeństwa swego dobrze byłoby zrobić z Belgji prefekturę, tak jak z piasków Szampanji przydałoby się usypać wał ochronny dla Alzacji—ale ani na jedno ani na drugie Europa nie pozwoli. Nowa wojna zdobywcza Niemiec jest niemożliwą. „Minęły piękne dni Aranhuezu." Obecna kampanja dyplomatyczna Pruss klęską skończyć się będzie musiała—innego dla niej rozwiązania nie zostawiają dzisiejsze stosunki w Europie. Moralny nacisk na Belgów na nic się nie przyda, na materjalny zbraknie Niemcom odwagi i bardzo słusznie; kongres międzynarodowy jest niepodobieństwem—pozostania zatem jedno tylko: wycofanie się z honorem.

Ost. wiad. W sejmie lwowskim Hausner postawił wniosek o zaprowadzenie fakultetu medycznego przy uniwersytecie we Lwowie. W kołach sejmowych postanowiono czas ferji wielkanocnych (starego stylu) poświęcić na wyjaśnienie kwestji zniesienia propinacji. Lwów zrzekł się już przywileju propinacyjnego jaki mu nadano w roku 1785. W deputowanych panuje silna wola skończenia na obecnej sesji sejmowej z tą nieszczęsną gorzałką. Sprawa drogowa, popierana przez Skrzyńskiego, ma także być załatwiona na obecnej sesji. Postanowiono zbudować nowy pałac sejmowy.

„Osservatore romano" odmawia prawdziwości oświadczeniom przez ks. Bismarcka w Izbie deput. dnia 16 złożonym. Kardynał Antonelli w inny zupełnie sposób wystąpił w wiadomej okoliczności niż utrzymuje ks. Bismarck.

„Opinione" półurzędowy dziennik włoski rozbierając myśl kongresu międzynarodowego w przedmiocie poruszonym przez noty niemieckie do Belgji, uważa ją za niewykonalną. Toż samo trzyma i o projekcie uregulowania w drodze dyplomatycznej stosunków między władzą świecką i duchowną.

W Izbie dep. w Brukselli nowa interpelacja. Dep. Jottrand zapytał rząd czy prawda, że władze postanowiły powitać solennie nowego kardynała Decamps arcybiskupa Mechlińskiego, za powrotem do Mechlina. Z odpowiedzi ministra Malon widać, że zamiar w samej rzeczy istnieje. Deputowany widzi w jego urzeczywistnieniu nową komplikację sporu z Niemcami.

Cesarz austryjacki dnia 20 b. m. przybył na kilka dni do Spalato.

Z Berlina pod datą 20 b. m. donoszą do Wiednia, że Cesarz odmawia jeszcze zatwierdzenia projektowi do prawa o zniesieniu klasztorów. Projekt ten ważne spotyka zarzuty. W kołach deputowanych mówiono o missji bardzo ważnej Feldmarszałka Manteuffla do Petersburga.

Bismarck zachorował zaraz po wystąpieniu swojem w Izbie Panów dnia 16go b. m., zaziębił się i choć mu niebezpieczeństwo nie grozi, nieprędko wstanie z łóżka.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 23 Kwietnia, godz. 12 w poł.

Gniezno 22-go. Biskup sufragan Cybichowski który święcił oleje w wielki czwartek, skazany na dziewięciomiesięczne więzienie za przywłaszczenie sobie praw biskupich. Kanonicy Ziołkowski i Tłoczyński za udzielanie olejów, na karę pieniężną 25 marek.

— (*Art. nad.*). Polecamy mieszkańcom ulic Chłodnej, Elektoralnej i okolicznych cukiernię p. Lange, *vis a vis* kościoła Ś-go Karola. Zakład ten, odznaczający się doborem wyrobów i sumiennością, dostarczył na wesele pp. D. odbyte w sobotę, ciast, cukrów i piramidy, które przyniosłyby zaszczyt pierwszorzędnym tego rodzaju zakładom. *Jeden z gości.*

— *Henryk Eibl*, artysta muzyczny (Nowy-Świat Ner 18), przyjmuje zamówienia na wieczory.—5,271

— Władysław M. **Rubinstein**, Przysięgły Adwokat w Petersburgu, (Mojka 70), zawiadamia swoich klientów, że przybywszy do Warszawy, przyjmuje tu do 30 go b. m., codziennie od 9-tej do 11-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu, w domu przy ulicy Nalewki Nr 7. 1—3—5538—

— Prof. Dr. F. **Nawrocki** wyjechał za granicę. —5453—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Na stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej „Baby,“ zalega transport melasy, przybyły ze stacji Ruda Guzowska pod adresem W. F. Badowicza.

Ponieważ dotąd nikt nie złożył kuponu frachtowego, stanowiącego jedyny tytuł do odbioru towaru, skutkiem czego towar wydanym być nie mógł, przeto Dyrekcja ogłasza, że jeżeli w ciągu dni piętnastu od daty dzisiejszej, nikt z kuponem się nie zgłosi, takowy będzie uważany za zaginiony, a towar zostanie wydany adresantowi, na liście frachtowym wskazanemu.

Warszawa dnia 21 Kwietnia 1875 roku

Czerwone znaki.

GARDEROBĘ MĘZKĄ

najtaniej sprzedaje Magazyn

KUPCA

A. WINNICKIEGO,

Ulica Długa Nr 25.

1—6 — 5535 —

Czerwone znaki.

Kompanja Nawozów Rolniczych
SS. W. Taubwurcel

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż jako dotąd tak i nadal przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty uprzywilejowanym **ulepszonym apparatem;** nadmieniając przy tem, iż przywilej nadany został na ulepszony apparat przez Departament Ministerstwa Finansów po dzień 24 Kwietnia 1881 roku i że nikomu w Warszawie SS-owie prawa z korzystania wyżej wymienionym apparatem, nie odstąpili.

Wszelkie zamówienia zechcą osoby interesowane nadsyłać do Kantoru przy ulicy Królewskiej Nr 13. 1—3—5502—

RĘCZNIKI KĄPIELOWE

FINLANDZKIE,

nadeszły znowu w znacznym wyborze **do Składu Płótna**

F. BIERNATHA

Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epstejna

1—6 — 5472 —

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem rubli sr. 6000,

do wyrobionego i korzystnego interesu w Warszawie. Reflektanci zechcą adres swój złożyć do Redakcji niniejszego pisma pod lit. **XX.** 1—3 — 5481 —

W Zakładzie Spółki

Połączonej Pracy Kobiet,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28 można się zapisywać na naukę: Introligatorstwa, Kroju Rękawiczek, Krawieczyzny i Bielizny codziennie do dnia 1-go Maja. 1—3—5496—

Na mocy upoważnienia Władzy Naukowej otwieram z dniem 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. **cztero klassową szkołę męzką** wraz z klassą przygotowawczą i pensjonatem **dla dzieci wyznania Mojżeszowego**. W tym naukowym zakładzie obok wiadomości objętych programem progimnazjum, będą starannie wykładane języki nowożytne, aby uczniowie nie zamierzający wstąpić do wyższych klass gimnazjalnych, otrzymali już w zakładzie gruntowne rozwinięcie i znajomość tych języków tak niezbędnych w życiu społecznem, oraz należyte zapoznanie się z językiem Hebrajskim i wiadomości religijne.

Zapis rozpocznie się d. 1 (13) Kwietnia r. b. w domu przy ulicy Pawiej Nr 2/2325 i odbywać się będzie codziennie, od 3-ciej do 6-tej po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

Bernard Segal. Naucz. Prog. I i Gim. IV Żeńskiego.

6—6 — 3677 —

Nagrody rubli sr. 3.

Znikły w domu prywatnym **DWA pęczki KLUCZY po pięć w każdym od pięciu podwójnych Szaf bibljotecznych** z napisami na tabliczkach drewnianych.

Na kluczach wypiłowane kreski odpowiednie numerom szaf.

Znalazcy, którzyby raczył złożyć je w Redakcji Kurjera Warszawskiego, zapewnia się **POWYŻSZE WYNAGRODZENIE.** 2—2 — 5431 —

ZGUBA!

Przechodząc Zielonym Placem, Marszałkowską, Saskim Ogrodem, Placem Bankowym na ulicę Elektoralną, zgubiono portmonetkę zawierającą około 38 rubli. Summa ta stanowi cały fundusz biednej rodziny. Łaskawy znalazca zechce oddać takowe przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 58a, mieszkania 3 ci. 1—2 — 5542 —

Skradziono Bilety przez otworzenie zamku

1. Bilet Serja 1571 Nr 50, z roku 1864, z dnia 13-go Listopada.
2. Bilet 5% Bankowy rossyjski z 1860 r. Nr 73693A, na rs. 100.
3. Bilet Bankowy rossyjski 5% z 1861 r. Nr 123,340.

Za wynalezienie lub wykrycie połowa summy skradzionej. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 1524 (6).

1—1 — 5543 —

GŁÓWNY SKŁAD DETALICZNY
FABRYKI
ŻYRARDOWSKIEJ,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w gmachu Dobroczynności, oprócz wielkiego zapasu Płócien i Bielizny stołowej, poleca jeszcze Szanownej Publiczności następujące swoje wyroby, jako to:

Serwety i kapy na łóżka gobelinowe, Serwety z surowej przędzy (tak zwane Crepp i Dooks) Chodniki lniane i wełniane w różnej szerokości i kolorach, Drelichy na materace i portjery; wełniane i lniane pokrycia na meble, szorstkie ręczniki i prześcieradła do kąpieli, Batysty surowe, gładkie i przerabiane jedwabiem na suknie i całe kostjumy damskie, wielki wybór Dreliszków lnianych na letnie garnitury męzkie i dziecinne 1 łokieć od 20 kop. i wyżej, oraz znaczny zapas nicianych skarpetek; bawełnianych białych i kolorowych pończoch damskich i dziecinnych.

Worki do zboża i wełny bez szwu.

Kompletny assortyment gotowej Bielizny męzkiej, jako to: Koszul, Kołnierzyków, Mankietów i Kalesonów.

1—3 — 5477 —

JULIENNE

Włoszczyzna francuzka, prasowana i suszona, w paczkach różnej wagi, w pudełkach blaszanych lub wielkich taflach, **Śliwki** francuzkie Impériale, w puszkach blaszanych różnej wielkości, sprowadził

Skład Ant. Stępkowskiego

6—6 — **i takowe poleca.** — 4622 —

Piwa Bawarskie wystałe,

a mianowicie:

Żareckie, Bielawskie, Haberbuscha, Kijoka, Grochowskie, Piwo lagrowe i Bock-Bier Haberbuscha Porter Halla oraz **Miód** biały i czerwony, poleca Handel Towarów Kolonjalnych, Nowy-Świat Nr 64,

3—3 **Józef A. WINKLER.** — 4935 —

TANIO — ELEGANCKO lecz PRAKTYCZNIE.

S. MAGNUSKI i S-ka

MAGAZYN **UBIORÓW MĘZKICH**

ulica Miodowa Nr 489c wprost Sądu Appelacyjnego

przygotował na bieżący sezon świeżą gotową garderobę, jak również zaopatrzył Magazyn w sukna i korty, dobre gustowne krajowe i zagraniczne. Obstalunki prócz akuratności w żądaniach wykonywa szybko, ceny nizkie lub wyższe stosownie do żądania Publiczności. — 4675 —6—6

KRAWATY,
PERFUMERJE
Rękawiczki dla wojskowych

Fabryki **Szolca** poleca Magazyn:

M. WIERZBOWSKIEJ.

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

4—0 — 3660 —

KAPŁONY ROSTOWSKIE
TUCZONE

otrzymał Handel **BRACI WRÓBEL**, obok kościoła Ś-go Krzyża. 4—0 — 5312 —

W guberni Wołyńskiej, powiecie Duheńskim w miasteczku Mizocze oddalonem o 12 wiorst od stacji Kijowsko Brzeskiej drogi Żelaznej Zdołbunów, jest do sprzedania kompletny miedziany

Apparat Gorzelniany

z miedzianym kotłem parowym do 60-ciu pudowego złożonego zacieru zastosowany w dobę.—Uprasza się o nadesłanie Offert przez pocztę do Zarządu Głównego dóbr Mizockich przy stacji Drogi Żelaznej Kijowsko-Brzeskiej Zdołbunów w Miasteczku Mizocze.

3—9 — 5236 —

OPERATORKA ODCISKÓW,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione **odciski** operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5-ciu minut.

Osoby interesowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 5-ej.

Ulica Warecka Nr 3 pierwsze piętro. **BIELIŃSKA.**

—6 — 5161—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 23 Kwietnia 1875 roku.

Półimperjały rs. 5 kop. 90
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 50
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07
Austrjackie floreny w bil. k. 66

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	40	95	10
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	40	95	10
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	35	92	05
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	35	88	05
„ „ „ „ II s.	88	—	87	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	90	79	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	—	98	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl . .	202	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. .	195	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	25	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	72	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	117	75	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	645	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 104 kop. 25 rs. — k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 134 4/9.
Od Likwidacyjnych kop. 157 7/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 168 1/18.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 30 5/9.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 57 1/2 rs. 106 k. 27 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 26 1/2 rs. 7 k. 24 1/2.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 15 rs. 86 k. 70
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.—.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 2.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano ciepła st. 3.—, w południe ciepła st. 2.66. Barometr 746 mm. (W. Deszcz).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kujera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (newy5). — Дозволено Цензурою.

Patrz dwa Dodatki.

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prawincji:

NABOŻEŃSTWO
DO
ŚWIĘTEGO JÓZEFA.

Cena kop. 10.
Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa,
Krakowskie-Przedmieście Nr 415.
2—2 — 5127 —

LISTY Z PODRÓŻY
(Z Warszawy do Rzymu)

przez
ANTONIEGO EDWARDA ODYŃCA
w dwóch tomach
wyszły nakładem Księgarni
GEBETHNERA I WOLFFA
są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych, po cenie rs. 2 kop. 40. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 60. 3—6 — 5018 —

Nakładem Józefa Ungra

WYSZŁY
TOM IX DZIEŁ ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO
obejmuje:
Wnuczęta (dokoń.), Kato i Bracia ślubni
Tom X wyjdzie w końcu Maja r. b.

Cena: A. Dla prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego lub Wędrowca:
w Warszawie: za tom 1 rs. 1 w oprawie rs. 1 kop. 40.
w Cesarstwie i na prowincji za 2 tomy rs. 2 kop. 20 w oprawie rs. 3 kop. 20.
Cena: B. Dla prenumerujących powyższych pism cena podwaja się.
Obrazki Syberji, przez Ludwika Niemojowskiego z rysunkami E. M. Andriollego cena rs. 1 kop. 50 w Cesarstwie i na prowincji rs. 1 kop. 70.
Kartki z Podróży, przez J. I. Kraszewskiego cena rs. 3 kop. 60 w oprawie rs. 5, w Cesarstwie i na prowincji rs. 4, w oprawie rs. 5 kop. 50.
Wit Stwosz, Dramat przez Wincentego Rapackiego, cena kop. 40.
Przechadzka na około ziemi, przez Barona Hübnera tom III i ostatni, cena kop. 50. Całe to dzieło obejmuje trzy tomy a mianowicie: Tom I-szy Ameryka, tom II-gi Japonja, tom III-ci Chiny. Cena za całość t. j. za trzy tomy rs. 1 kop. 50.
Powyższe dzieła są do nabycia w Warszawie w Kantorze Drukarni Józefa Ungra Nowolipki Nr 2406 (3), oraz we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą.
1—3 — 5426 —

LITWINKA POLKA,
KOMPOZYCJI
STANISŁAWA MONIUSZKI,
wyszła nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa** i sprzedaje się we wszystkich Składach Nut w Warszawie i prowincji po kop. 15. 2—3 — 5325 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę effektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego potrzebnych, w wykazie kosztów poszczególnionych, na rubli 1993 kop. 61 obliczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rub. 200 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy effektów pogrzebowych, dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego potrzebnych, w wykazie kosztów poszczególnionych, za summę anszlagową rub. 1993 kop. 61, (wypisać literami) i odstępuje od takowej procent N.N. (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rub. 200 i na koszta ogłoszenia rub. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. pisałem dnia N. N. — 5062 —

FABRYKA ROBERTA BOHTE,
Nowy-Świat Nr 38.
Sikawki Pożarne i Ogrodowe,
najnowszych systemów w znacznym wyborze. 2—6 — 5286 —

Księgarnia Sortymentowa i Skład Nut
STOPPELLE I STAN
dawniej
M. GLÜCKSBERG,
Krakowskie-Przedmieście Nr 411 (7).
otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.
O KORONY I BERŁA
[Romans historyczny (osnuty na tle politycznych wypadków r. 1866—71), przez G. Samarowa (Miquel'a). Przekład z niemieckiego.

Całe dzieło składać się będzie z 10-ciu zeszytów stanowiących 3 tomy. Cena zeszytu kop. 25. Zeszyt 1-szy i 2-gi wyszedł z druku.

Nadsyłający z prowincji do powyższej Księgarni całkowitą należność rs. 2 k. 50, otrzymają każdy zeszyt natychmiast po wyjściu, franco.

Jest do nabycia zarówno we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.
2—3 — 5140 —

CHRONOLOGJA,
czyli Nauka podziału czasu, zastosowana do zrozumienia i ułożenia sobie Kalendarza, napisana przez **Antoniego Odrowąża Kamińskiego.**—Cena 25 kop
Skład główny w Księgarni
Adolfa Kowalskiego,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.
—4930—2—2

Altenberg i Robitschek
polecają wielki wybór
OBRAZÓW
FOTOGRAFJI i SZTYCHÓW
na
WYPŁATY
w ratach miesięcznych.
Krakowskie-Przedmieście, Nr 41.
5—6 —3220 —

W dniu 14 (26) Kwietnia 1875 r. o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydziale III, przed Wym Sędzią Stachurskim, odbędzie się ostateczna sprzedaż w drodze działów
NIERUCHOMOŚCI
Nr 2284, przy ulicy Miłej położonej. Licytacja zacznie się od summy rs, 18,771 k. $29\frac{1}{2}$. Vadium rs. 2,000. Warunki przejrzeć można u Pisarza Trybanału wydziału III i Adwokata Chruszczakowskiego przy ulicy Długiej pod Nr 542, zamieszkałego. 5504—1—2

Młody człowiek,
kawaler, który przez lat kilka praktykował, a następnie zarządzał jednym z większych gospodarstw, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz lub od Ś-go Jana; wiadomość pod adresem C. C. w Błoniu. —5493—1—1

Panna,
znająca dobrze krój, szyje wprawnie na maszynie, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca. Interesanci raczą się zgłosić pod Nr 71 nowy, ulica Marszałkowska, mieszkania 17, w oficynie na prawo.
—5509—1—1

Młody Człowiek,
dokładnie obznajomiony z buchhalterją i korrespondencją, poszukuje odpowiedniego stałego miejsca. W razie potrzeby, świadectwa złożone będą. Offerty przyjmuje G. Czarnecki, Nowolipie Nr 64. —5500—1—3

OSOBA
płci żeńskiej, mająca **Rs. 100,** może **zaraz** znaleść **bardzo korzystne** zajęcie. **Nowy Świat,** Nr 64, róg Ordynackiej, 2-gie piętro, Nr 14 mieszkania. —5534—1—1

O S O B A
w średnim wieku, obeznana z gospodarstwem, życzy sobie miejsca do zarządu domu lub też w jakim zakładzie. Mieszka pod Nrem 4, ulica Bednarska, mieszkania Nr 27.
—5473—1—2

W Składzie Węgli Kamiennych i Drzewa
A. KRASNODĘBSKIEGO
przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej Nr 11 i 4. Znajduje się znaczna ilość gliny złatnej dla pp. Zdunów, chcący nabywać czy to własnemi furmankami lub też z odstawą, zgłaszać się mogą w każdym czasie na miejscu w kantorze. Tamże przyjmują się obstalunki na Węgle Kamienne w najlepszym gatunku po cenie zniżonej, i Drzewa po cenie zwykłej praktykowanej. 5478—1—3

DUŻE DOBRA
1,423 dzies. (2,855 morgów) mające, w najlepszej glebie pszennej położone, na linji projektowanej drogi żelaznej, do sprzedania z wolnej ręki, dla podziału familijnego. Wiadomość: Ulica Żelazna Nr 25, mieszkania 3, na 1-m piętrze.—Tamże do wypuszczenia na sezon letni **mieszkanie,** kompletnie umeblowane, składające się z dwóch obszernych pokoi i salonu z balkonem od frontu, kuchni i spiżarni, na czas od 8 Czerwca do 8 Października, jako też do sprzedania **Fortepian** palisandrowy b. mało używany, o 7 oktawach, z 4-ma metalowemi szprejcami, to wszystko za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. —5475—1—6

Potrzebnym jest
RZĄDCA
do dużego domu, z kaucją Rs. Tysiąc. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, ulica Miodowa Nr 6 nowy, dom pana Mrozowskiego. —5526—1—3

TANIOŚĆ ELEGANCJA
TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymałem wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materjałów, **Ubiory Męzkie,** oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant):
Jesienne Sak-Palto, od **12** do **22** rs.—Letnie sak palto, od **12** do **20** rs.—Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki, od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** kop.—Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania, od rs. **8.** — Szlafroki dubeltowe od **10** do **18.**—Spodnie różnych gatunków od **4** rs. do **7** rs. **50** kop.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20** rs.

E. SAMET,
KRAWIEC Z WIEDNIA, **Stefansplac Nr 8.**
Obecnie w **Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej.** 17—0 — 4309 —

ZAWIADOMIENIE Z HANDLU BRACI WRÓBEL

obok Kościoła S-go Krzyża

na nadchodzące

ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Przygotował wszelkie artykuły do ciast potrzebne a mianowicie:

Masło, Jaja, Drożdże najlepsze wiedeńskie, Rodzenki, Migdały słodkie i gorzkie, Wanilję, Szafran, Cykatę i t. p., jak również przyjmować będzie zamówienia na

PASCHY

w wielkości i cenie podług życzenia, nadto poleca wielki wybór

WIN i LIKIERÓW francuzkich, jako to: **Madery, Xeresy, Portweiny, Wina francuzkie białe i czerwone, Węgierskie** wytrawne i wyborne **Maślacze, Reńskie, Burgundzkie, Włoskie jak Lacrimae Christi, Szampańskie różnych marek.**

Z LIKIERÓW: **Creme de Moka, The, Neyau, Cacao a la Vanille Benedyktyn, Chartreusse, Curacao.**

Z wódek i araków zagranicznych: **Punch-Grassot, Cognac, Śliwowica, Rumy, Araki etc. etc. etc.**

W końcu **Portery i Piwo Angielskie** oryginalne. 4—6— 5024 —

ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA DOROSŁYCH

od rs. 4 kop. 50.

Łóżeczka dziecinne, Kolebki zwyczajne, bujane i ozdobne, Umywalnie, Bidety, Welocypedy i t. p. **w Fabryce przy ulicy Ciepłej Nr 6.** 2—12 — 5153 —

Amatorów dobrych i tanich

Ważne dla

ADMINISTRACJA ZAKŁADÓW FABRYCZNYCH STOCKMANNSHOFF (Kurlandja),

Podaje do publicznej wiadomości, iż wyłączną i jedyną sprzedaż na Warszawę i Królestwo Polskie, znanych ze swej dobroci

Wódek i Likierów ziołowych,

powierzyła Panu **Karolowi Lesisz,** Krakowskie-Przedmieście Ner 48, vis à vis Poczty 2—2 — 5084 —

Wódek

Ceny Fabryczne.

Węgli Kamiennych i Furmanki.

W Targu Rybińskiego, przy placu 3-ch Krzyży, Wejście od ulicy Hożej w każdym czasie dostać można **Węgli kamiennych** salonowych, po zniżonej cenie, bo tylko po rs. 1 kop. 5 za korzec. W innych zaś składach te same węgle sprzedają po rs. 1 kop. 15. Wagonami zaś inna cena. Wiadomość w sklepie **Pietraszkiewicza.** Tamże w każdym czasie są **Furmanki** do wynajmowania pojedyncze i parokonne. 2—3 — 5052 —

Fabryka Porteru i Piwa Bawarskiego

HABERBUSCH & SCHIELE,

w Warszawie, ulica Krochmalna Nr 1003 (39)

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ukończywszy już zimową fabrykację piwa wyszynkowego, rozpoczęła w tych dniach

Sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego.

Fabryka powyższa poleca się zarazem wybornem **Piwem dubeltowem „Bock Bier,” Piwem Wiedeńskim i Porterem „Double” i Extra Double Stout.**

Piwa powyższe sprzedają się również w butelkach, ozdobną etykietą firmy opatrzonych, lecz nie mniej jak 30 butelek. 4—6 — 5129 —

Od Zarządu Wód Mineralnych

DRUSKIENICKICH

Druskienickie mineralne wody, solanka jodo-bromowa

Położone w guberni i powiecie Grodzińskim nad rzekami Niemnem i Rotniczanką, o 17 wiorst odległe od stacji Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej Porzecze. Zakład kąpielowy istniejący od lat 40, niezaprzeczona długoletniem wielu lekarzy jakoteż i chorym sprawdzona doświadczeniem, skuteczność wód, w cierpienia skrofulicznych, artrytyzmie, reumatyzmie, w cierpieniach hemoroidalnych, paralityczych, katarów żołądka i kiszek, w cierpieniach wątroby i śledziony, w chorobach skórnych, w cierpieniach nerwowych, oraz kobiecych, pochodzących mianowicie z ubóstwa krwi, jako też rozmaitego rodzaju osłabienia. W miasteczku prócz kilku hotelów, przeszło 150 domów umeblowanych ze wszelkiemi wygodami. Foksal w nim, wielka sala balowa i koncertowa, bibljoteka, restaracje, pojazdy, dyliżanse, dobrana orkiestra pod dyrekcją znakomitego solisty skrzypka P. Etana z Wilna. Sezon kąpielowy zaczyna się 10 Maja, kończy 1 Października w. s. W razie potrzeby zgłoszenia się do Zarządu Załadu. Adres: Na Petersbursko-Warszawskiej drodze żelaznej, przez stację kolei żelaznej **Porzecze** w Druskienikach. 2—4 — 5096 —

Uwiadamiam Szanowną Publiczność

iż przybył do mego Magazynu **nowy transport** różnych **Mebli** zagranicznych z różnych stron w najnowszych fasonach i **elegancko** wykończonych, Garniturki, Kredensa z marmurem, Szafy z lustrami, Biblioteki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i Stoły jadalne, Krzesła do jadalnego pokoju, Biurka męzkie i damskie, Stoliki do szycia z różnego drzewa dobrze i **elegancko** wykończone, po **najniższych cenach sprzedawać będę** o czem na miejscu przekonać się można. Polecam i proszę o łaskawę pamięć, **Magazyn** ten przy ulicy Miodowej w pałacu W-nych Grabowskich Nr 495 (3)

6—6 — 3823 — Wilhelm Sejdenbeutel.

SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT et Co. APTEKARZE w PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy rzerzączki.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie; i p. Chróścickiemu aptekarzowi i Gruzewskiemu w Wilnie.

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony** i dla wszystkich osób cierpiących **z niedokrwistości.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie; pp. Chróścickiemu aptekarzowi i Gruzewskiemu w Wilnie.

—1060— 9—0

MELANOGÈNE

DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi

Do zafarbowania w jednej chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

—583— 17—0

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania lub wydzierżawienia

POSESJA

tamże jest do wynajęcia piekarnia od Śgo Jana i Letnie mieszkanie: dom składający się z 6 ciu pokoi z wszelkiemi dogodnościami w pięknym fruktowym ogrodzie z winnicą, szparagarnią, przyjemnym i najzdrowszym powietrzem. Wiadomość przy ulicy Wolskiej tuż za rogatkami Nr. 11. Stróż wskaże. —5246—

KUMYS TATARSKI

z mleka kobylego, wyrabianego pod kierunkiem Dra Med. Brodowskiego w KASKADZIE pod MARYMONTEM, wyrób i sprzedaż rozpoczyna się **z dniem 1 Maja r. b.** Dostać można w Zakładzie Kumysu w Kaskadzie i Składzie Głównym w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 34, w Zakładzie leczniczym Dra Brodowskiego. Cena butelki kop. 50, zapróżne butelki zwraca się po kop. 5 za sztukę. —5362—2—3

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania, z całem urządzeniem i towarem, za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1-m, w tymże sklepie. —5376—2—3

Cement Portlandzki Cegłę Ogniotrwałą

poleca po cenach umiarkowanych

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU

WIKTORA WERTHEIM

ulica Graniczna Nr 14

(gdzie Instytut Wód Mineralnych).

5—0 — 4516 —

Ważna wiadomość!

W mieście Łodzi liczącem do 60,000 ludności jest z powodu słabości zdrowia właściciela do wydzierżawienia:

Restauracja

z Salą teatralną, w której odbywają się koncerta i przedstawienia sceniczne, bale i maskarady i ogród spacerowy z teatrem letnim, altankami, werandą do picia wód mineralnych i wszelkiemi utensyljami, to jest 3ma bufetami, 2 bilardami, odpowiednią liczbą stołów i krzeseł, w ogóle z całem urządzeniem, bliższa wiadomość u właściciela Fryderyka Sellin w Łodzi, ulica Konstantynowska Nr 320. 5186—2—3

Browar Parowy A. LENTZKIEGO w Warszawie.

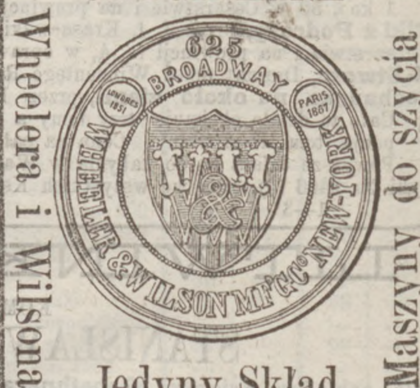
Zawiadamia iż rozpoczął sprzedaż Piwa **Lagrowego** z zimowej fabrykacji, wyrównywającego co do dobroci najlepszemu Piwu zagranicznemu,—zaś sprzedaż Piwa **Eksportowego** lagrowego wkrótce rozpoczętą będzie. —4604—2—2

Kuchenki i Kuchnie

naftowe z rusztem ulepszonej konstrukcji bez najmniejszego wydawania swędu i kopciu od 1 aż do 8 płomieni z otworami od 1 do 4ch z wszelkiemi do tychże przyborami jako to: kociołki do herbaty i kawy, rondelki, patelnie, wanienki do ryb i wiele innych po cenie zniżonej poleca: Fabryka lamp i wyrobów metalowych **Fryderyka Trelle.** Nowy-Świat Nr 1316 (76). 4828—2—6

ORYGINALNE

Wheelera i Wilsona



Maszyny do szycia

Jedyny Skład 8 Rymarska 8.

PLAC

łokci kw. 12,000 od trzech ulic, na którym są szopy drewniane, stajnie, wozownie i ogródek z altanami, do sprzedania w całości lub częściowo. Wiadomość w Cukierni naprzeciwko Banku Polskiego. —5387—2—3

Jest do wypożyczenia

Rs. 5,000,

na nieruchomość m. Warszawy w każdym czasie, bez pośrednictwa. Wiadomość w kancellarji Rejenta Rutkiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 17. —5144—2—2

OBERŻA z Zajazdem.

w mieście powiatowem Gostyninie, gdzie również istnieje kassa powiatowa, przy szosie od kolei żelaznej w Kutnie do miasta gubernialnego Płocka pod bardzo korzystnemi warunkami do najęcia od Śgo Jana r. b. Oberża z zajazdem i numerami dla podróżnych, istniejąca od dawna i jedyny tego rodzaju zakład w mieście, wiadomość na miejscu u właściciela. 4637—3—3







Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej OSTROWSKIEGO i Spółki).

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie manieżowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marshall, Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na o tatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i młynki do czyszczenia zboża, rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manieżowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manieżowe
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe własnej fabryki, tudzież z fabryki Noela w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Counectieut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów praktycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów **za doskonałość** budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała dyplom uznania.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Chempion z fabryki Warder, Mitcheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzędzia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, okok kościoła Ś-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przysyłać wszelkie listy i korespondencje.—Adres do telegramów **Administratorowi Ostrowskiemu.** —16122—20 - 0

KATALOG ILLUSTR. I CENNIK NA KAŻDE ŻĄDANIE GRATIS WYSYŁAMY.

ROBINS & Co.
LIMITED.
LONDON
PREIS MEDAILLE — PREIS MEDAILLE
AND
NORTHFLEET, KENT.
PATENT PORTLAND CEMENT
BOTTOM.
Open the other end

Um Fälschungen und Nachahmungen des aechten Patent PORTLAND CEMENTS von ROBINS & Comp. LIMITED in London zu verhindern, habe ich Herrn

STANISLAW BAUMANN IN WARSCHAU,

den Alleinverkauf dieser Marke für Polen übergeben und kann, ich jedem Consumenten von Cement daher anempfehlen, dem Bedarf nur von Herrn STANISLAUS BAUMANN zu entnehmen, da dieser stets ein Lager des Robin'schen Cements in frischer, aechter und unverfalschter Quilltät von mir unterhält. Ich bemerke noch, dass diese Fässer 2 Etiquetten tragen müssen, eines am Boden und eines am Deckel des Fasses, und dass ausserdem jeder Boden mit einem Querstab verschlessen ist.

Danzig, 13 April 1875.

B. A. Lindenberg.

ROBINS & Co.
LIMITED.



LONDON.

Dla położenia tamy fałszerstwom i nadużyciom prawdziwego patentowanego CEMENTU

ROBINSA & Comp. LIMITED LONDON

powierzyłem wyłączną sprzedaż tej marki na Królestwo polskie, panu

Stanisławowi Baumann w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5.

zalecając konsumentom tego Cementu, aby takowy tylko i jedynie u pana STANISŁAWA BAUMANN nabywali, u którego na składzie zawsze w świeżym gatunku i niefałszowany, wprost odemnie pochodzący CEMENT ROBINSA znajdą.

Nadmieniam jeszcze, że na zewnętrznych dnach beczek Cementu Robinsa dwie etykiety jak wyżej znajdować się powinny i że oprócz tego poprzeczny pręt każde dno beczki zamyka.

Gdańsk 13 Kwietnia 1875 r.

1—0 — 5480 —

B. A. LINDENBERG.

HYDROTERAPIA

Nowe miasto nad Pilicą

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

Dra Bielińskiego.

Otwarty w zimie i w lecie, przyjmuje chorych jako internów lub eksternów. Komunikacja przez Skierniewice i Rawę, lub też wprost z Warszawy przez Grójec. — 5276 —

FABRYKA LUSTER i RAM

ROBERTA GIESE i Spółki

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 28 nowy

Podejmuje się **oszkleń domów** nowobudujących się, szybami **lustrowemi belgijskiemi i francuzkiemi**, oraz robót pozłotniczych na większą skalę.

Zaopatrzywszy się nadto w obecnym czasie wznaczny dobór nowych wzorów i rysunków paryzkich, polecamy Szanownej Publiczności wyroby swoje podług nich wykonywam tak w składzie przy fabryce, jakoteż i w sklepie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 16 nowym znajdują się.

Wszelkie zamówienia na roboty rzeźbiarsko-pozłotnicze w obu sklepach przyjmują się zamówienia zaś na **oszklenia całych domów** i większe roboty pozłotnicze, jedynie w **składzie przy fabryce.** 4—6 — 4729 —

TANIO!

sprzedaje się: wykwintna Kanapa do salonu w trójkącie, na sprężynach, materją obita, nowa, urzędowej roboty, wielkości 4 foteli, za rs. 75 i Turecka Kanapa na sprężynach, długości 3 łokcie cali 7 i szerokości 1 łokieć cali 10, za 30 rubli. Wiadomość i te meble na Włodzimierskiej ulicy, w domu Regelmana Nr 1, u stróża. —5513—1—1

SAMSON!

Nowy gatunek groszowych papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu, poleca skład wyrobów tabacznych

pod firmą

A. L'ESPERANCE.

Ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego

Nr 20.

—5508—1—6

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu mód i nowości damskich.— J. LULLA, ulica Długa Nr 17. —5125—4—6

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Strojów i Kapeluszy Ryżowych; wiadomość w Magazynie, ulica Długa Nr 592, nowy 5, (przy kościele Ś-go Ducha). —5451—2—3

Potrzebną jest na wieś

Panna służąca

mówiąca po niemiecku i jeżeli można po polsku, znająca się na krawieczyznie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3 nowy, mieszkania Nr 15. 5367—2—3

Głuchoniema

wykwalifikowana szwaczka, haftująca doskonale, oraz szyjąca ręką i na maszynie, jest do umieszczenia od 1 Maja r. b.; wiadomość w Instytucie Głuchoniemych, w oddziale żeńskim. —5490—1—1

Subiekt Handlowy

uzdolniony w jakimbądź kierunku i moralnego prowadzenia, potrzebny jest do znacznego interesu na prowincji. Reflektanci zgłaszać się zechcą do Kantoru E. Hering, który bliższych objaśnień udzieli. 5571—1—3

Podtrzebnym jest zaraz na folwark pod Warszawą praktyczny

EKONOM

znający się na gospodarstwie łąk i na ogrodach. Winien być opatrzonym w dobre kilkoletnie świadectwa. Wiadomość codzień o 6 p. p. na Jerozolimskiej alei Nr 3, przy rogu Brackiej, na dole na prawo. 5476—1—3

W. LIPIŃSKI

Nowy-Świat,

przeniósł się z pod Nru 24, pod Nr 37, ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż w roku bieżącym, jak zwykle, przyjmuje **Futra do przechowania przez lato,** upraszam zarazem, iżby osoby oddające do przechowania Futra, które potrzebują przerobienia lub przyfarbowania, zaraz przy oddawaniu raczyły układać się o takowe roboty, gdyż przez lato przy wolnym czasie, można mieć jak najdokładniej wykończone. —5489—1—3

ODALISK!

Magazyn Mód i Perfumerji M. Jekiel, Krakowskie - Przedmieście, dom przechodni Roeslera, otrzymał znaczny świeży transport kosmetyku „Odalisku," jako też wody Ostrowskiej. —5528—1—3

Zakład Mechaniczny i Optyczny

A. FRANKOWSKIEGO

przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej w domu Temlera Nr 595 (17).

Przyjmuje wszelkie obstalunki, reperacje na maszyny do szycia, telegrafy, wagi, dzwonki elektryczne i inne tego rodzaju roboty, na czas oznaczony, po najumiarkowańszej cenie. 5511—1—2

☞ Ruchomości ze spadku po Ludwice Tomaszewskiej, jako to: garderoba, bielizna pościel i sprzęty domowe, z upoważnienia JW. Prezesa Tryb. Cyw. sprzedane zostaną przedemną w Warszawie w domu pod Nr 1171/6 przy ulicy Wroniej, przez publiczną licytację w dniu 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 10ej rano. **Jan Grzędziński,** Rejent, Długa Nr 21. 5529—1—1

Niżej podpisany, liczący lat 37, wykwalifikowany praktycznie za granicą pod względem urządzania i prowadzenia **Pasiek** podług najnowszych systemów w rozmaitych sposobach, w Ulach ramowych, zimujących na dworze, dla których nie potrzeba budować stebników, oraz zaprowadzania wabików na pszczoły po lasach, jako wskazują na dowód chlubne świadectwa, zarazem i **Leśniczego** posadę życzący objąć. Obecnie zamieszkuje w Krasnymstawie na Starostwie, z uszanowaniem. **J. Szymoński.** 5491—1—2

Za bardzo nizką cenę

do sprzedania: **Maszyna gremplowa** dla przerobów **wacianych i wełnianych,** oraz **filcowych; szerść** różna i kozłowa; **kocioł** lany podłużny (727 f.); szwungrot i różne **żelastwo.** Wiadomość: ulica Pawia Nr 26, w kantorze maszyn do szycia. —5479—1—2

Do sprzedania na 9% czystego dochodu

KAMIENICA

z 2 trzy-piętrowemi oficynami, dużym dziedzińcem, stajnią, wozownią, murowanemi oddzielnie i ogrodem fruktowym, bliższa wiadomość pod Nr 29 przy ulicy Grzybowskiej u Rządcy Domu, z rana do 10, po południu od 7. 5503—1—3

Rygały i utensylja

po Handlu Kolonjalnym, statki piwniczne i sprzęty kuchenne, są do odstąpienia po cenie przystępnej; wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 10 nowy. —5492—1—1

Można korzystać.

Osoby chcące uczyć swe dzieci na fortepianie, a nie posiadające takowego, mogą korzystać zgłosiwszy się pod Nr 107 na Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku Królewskiego, 2 piętro, Nr 2 mieszkania. —5487—1—3

W dobrach Maciejowickich

jest do sprzedania **250 skopów, 180 owiec maciorek elektoral-negretti** zdrowych i młodych, **114 jagniąt** 4-ro miesięcznych po maciorkach elektoralnych i trykach South-down, zdatnych do chowu na mięso, osaz **12 buchai** rocznych, pół krwi holenderskiej. Tamże będzie do sprzedania po 1 Lipca 46 krów. Wiadomość w Zarządzie Dóbr w Podzamczu przez Gończyce. 5240—?—3

Kto ma do sprzedania spokojnego pod dziecko ujeżdżonego

KUCA,

zechce adres swój nadesłać na ulicę Nowy-Świat Nr 37, mieszkania 3. —5460—2—6

Z powodu zwinięcia mleczarni, jest do sprzedania

PIĘĆ KRÓW

zagranicznych. Ulica Elektoralna Nr 14. —5531—1—3

Jest do sprzedania każdego czasu:

Młoda jałoszka

tylko za rsr. 25 (z powodu gwałtownej potrzeby), oraz krowa stara na zarżnięcie, za bardzo przystępną cenę. Tamże powziąść można wiadomość o interesie bardzo korzystnym dla pp. dorożkarzy. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej w domu Parysa pod Nr 6 mieszkania 2, u Józefy Nowakowskiej.—549 —1—1

Pozostawiono do sprzedania



FORTEPIAN,

o 7 oktawach, bardzo mało używany, za cenę nader przystępną, także fortepiany do wynajęcia; przyjmuje reperację i strojenie tychże w fabryce fortepianów J. Hinz, S-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej. —55 4—1—3



FORTEPIAN

koncertowy, z fabryki Bibera z Monachium, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Orla, Nr domu 4, mieszkania 7. —5091—3—3

Trzcina Sufitowa

bardzo dobra, jest w Pradze pod Warszawą do nabycia na kopy i snopki. Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych na Pradze. Przy większych zamówieniach może być odstawioną. —5303—2—4

W dalszym ciągu wyprzedaży Towarów i wszelkich Win, Rumów, Likierów i Wódek zagranicznych

W HANDLU STANISŁAWA ROZMANITH,

takowa odtąd odbywać się będzie od godziny 9-tej z rana do 9-tej wieczorem bez przerwy w Sklepie od 34-ch lat egzystującym przy ulicy Nowy-Świat Nr 53.

Mianowicie ceny są zniżone od 15 do 40 procentów, według Cennika w którym w miejsce dawnych wypisane są ceny zniżone, jako to: wszelkie Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Portugalskie, Austrjackie białe i czerwone, oraz Węgierskie łagodne, wytrawne i grube, stare Maślacze Tokajskie oraz stare Miody—dawniej butelka 45 kopiejek, teraz 37½ kopiejek; but. 60 kop., teraz 45 kop; but. 75 kop., teraz 60 kop. but. na Rs. 1, teraz kop. 75; but na Rs. 1 kop. 50, teraz Rs. 1; but. na Rs. 2, teraz Rs. 1 kop. 50; but. na 3, teraz na Rs. 2; but. na Rs. 4, teraz na rs. 3; but. Rs. 6, teraz na Rs. 4; but. na Rs. 10, teraz Rs. 6; but. na Rs. 15, teraz Rs. 9; but. na Rs. 20, teraz Rs. 12; but. na rs. 25, teraz na Rs. 15; i tak dalej w tym stosunku aż do roku 1674 i 1683—pierwsze „Koronacyjne" a drugie „Odsiecz Wiednia"—dawniej 60 Rubli, teraz 40 Rubli; Szampańskie rożnych marek, Sillery po Rs. 2 kop. 50, Carte blanche po Rs. 2 kop. 80; Piwo Angielskie słodkie i gorzkie po kop. 90; Porter oryginalny po kop. 75; Porter ściągany po 50 kop; Herbata wyborna, funt dawniej Rs. 2, teraz Rs. 1 kop. 50; wyższy gatunek dawniej Rs. 3, teraz Rs. 2.

Na większych partjach ustępuje się rabat podług umowy.

Wszelkie listowne obstalunki będą jak najstaranniej upakowane i ekspedjowane. Jest także do sprzedania **Powóz Wiedeński** z fordeklem używany, z 4-ma kołami zapasowemi w dobrym stanie za Rs. 180.—**STANISŁAW ROZMANITH.** 1—6—5495 —

Wina Węgierskie i Hiszpańskie.
„ **Francuzkie** białe i czerwone.
„ **Szampańskie** różnych marek.
Piwo Angielskie oryginalne.
Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1, ½ i ¼ butelkach.
Wódki i Piwa różne krajowe i zagraniczne.
Oliwę Prowancką najprzedniejszą, na butelki i funty,

POLECA:

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.

—5218—3—3

Poszukuje się

MIESZKANIA,

od Śgo Jana, składającego się z 3 pokoi przedpokoju i kuchni w punkcie niezbyt oddalonym od Króla Zygmunta, jeśliby mieszkanie miało trzy wejścia mogłoby być i o wiele większe. Wiadomość proszę udzielić Nowy Świat Nr 64, mieszkania 11. 5512—1—3

Pokój

z przedpokojem, meblami, usługą i osobnym wejściem, jest zaraz do najęcia. Ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22. —5530—1—1

Salon, pokój, przedpokój i kuchnia,

w każdym czasie do najęcia do Ś-go Jana. Wiadomość u Właściciela domu Nr 48, nowy 27, ulica Stare Miasto. —5536—1—1

W domu pod Nrem 1857, na ulicy Zakroczymskiej, jest do wynajęcia zaraz

LOKAL

na 2 m piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, kuchni, z drwalką i piwnicą, w cenie rs. 500 rocznie i inne lokale mniejsze od 1 go Lipca r. b.; wiadomość w miejscu. —5488—1—3

TANIE LOKALE.

Do wynajęcia dwa zaraz, po parę pokoi z kuchnią, trzeci od 1 Lipca, w Pradze za kościołem, ulica Dziwna Nr 91, w pobliżu Skweru, przydatne na letnie mieszkanie z dodać się mogącym ogródkiem, stajnią, etc.; wiadomość na miejscu lub przy ulicy Podwal Nr 523, pierwsze piętro, drugie drzwi z ganku. —5470—1—3

U AKUSZERKI

T. LEŻAŃSKIEJ,

na ulicy Gołębiej Nr 3, osoba spodziewająca się słabości, może znaleść pomieszczenie i troskliwą opiekę. —5484—1—3

Do wynajęcia od 8 Lipca

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia.—**Dwa pokoje,** przedpokój i kuchnia, na drugiem piętrze od frontu.—**Sutereny** składające się z kilku stancji dla piekarza, ślusarza i t. p. rzemieślnika; wiadomość: Tamka Nr 8. —5514—1—3

Letnie Mieszkanie

w Willanowie, składające się z 2 pokoi i kuchni; wiadomość u Józefa Karnieskiego, na Kolonji w Willanowie. —5374—2—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE

w dobrem powietrzu, złożone z 3 lub 4 pokoi przedpokoju, kuchni obszernej i wygódki, z dwoma wchodami w porządnym domu, niezbyt oddalone od środka miasta. Adres Sienna Nr 11, Rościszewski. 5372—2—3

Od 1 Lipca do najęcia róg Twardej i Pańskiej Nr 34 gdzie wodociąg

MIESZKANIE

z pięknym Ogrodem, składające się z 5 pokoi, gabinetu i przedpokoju i kuchni, wiadomość u Rządcy domu. Tamże powziąść można wiadomość o placu położonym przy ulicy Chmielnej naprzeciw Banhofu, któren jest do sprzedania. 5382—2—3

Letnie mieszkanie

w Rudzie Guzowskiej, w domu pod gwiazdą, kilka stai od banhofu drogi Wiedeńskiej z ogrodem, obok pól, gajów, lasów i rzeki. Na miejscu fortepjan, gimnastyka lodownia i t. p. 5365—2—3

Letnie Mieszkanie

w **Helenowie** w bliskości stacji drogi żel. Wasz. Wied. położonym, jest jeszcze parę lokali do najęcia. Tamże po zwijającej się oranżerji są do sprzedania dwa drzewa pomarańczowe i cytrynowe, oraz inne krzewy i rośliny, wiadomość u rządcy pałacu Nr 415 (15 nowy) na Krak.-Przedm. 5354—2—8

LOKAL

oddzielny bez sąsiedztwa, salon o trzech oknach od frontu, 4 pokoje, 2 przedpokoje, werenda, dwa wejścia, spiżarnia, kuchnia, góra, dwie piwnice, przy Skwerze Nr 9276, 17 nowy. Ulica Chłodna, do najęcia od Ś-go Jana. —5385—2—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1875 roku

LOKAL

4 pokoje, pasaż, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, na drugiem piętrze, oraz może być dodane stajnia i wozownia; wiadomość przy ulicy róg Białej i Ogrodowej Nr 879/890, nowy 11. —5332—2—3

Do wynajęcia

od 1 Lipca 1875 r.:

Dziewięć pokoi i kuchnia, na 1-m piępiętrze od frontu, razem lub rozdzielone na **5 pokoi** i kuchnia, **2 pokoje** z przedpokojem, **1 pokój,** przy ulicy Trębackiej pod Nrem 629, nowy 8.

Trzy pokoje alkowa, przedpokój i kuchnia na parterze i 3-m piętrze.

3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 3-m piętrze, przy ulicy róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1/1584.

4 pokoje i kuchnia na 2 m piętrze.

2 pokoje i kuchnia na parterze.

1 pokój z kuchnią na 1-m piętrze, przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy, w drugim domu od rogu Krakowskiego-Przedmieścia. —5109—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Sklep z mieszkaniem,

dogodny na handel win, aptekę, cukiernię i t. p., w domu przy ulicy Karmelickiej Nr 6, przeciw Cyrkułu 5 i 6, róg Nowolipek.—Tamże **mieszkania** większe i mniejsze do wynajęcia. —5497—1—3

Ostrzeżenie.

Onegdaj zaginął Rewers na rsr. 1,050 na rzecz moją wystawiony z datą 20 Kwietnia 1875 r. i podpisem Jacenty Turobojski, upraszam o zwrot na ulicę Bonifraterską Nr 17, mieszkania 3. Ostrzega się zarazem nieprawego posiadacza, iż Rewers ten nie ma żadnego znaczenia. **Leopold Turobojski.** 5482—1—1

PIES

wyżeł, maści ciemnej, przybłąkał się. Właściciel odebrać go może za udowodnieniem i za zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania. Wiadomość w redakcji. 5370—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.